

WKRÓTCE NABÓR DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

Zbliża się czas rekrutacji do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2021/2022. Od 17 maja do 31 maja 2021 r. absolwenci ósmych klas szkół podstawowych mogą składać wnioski o przyjęcie do szkoły.



FOT. ANNA SKAŁSKA

Nabór w powiecie poznańskim i Poznaniu odbywa się elektronicznie na stronie www.nabor.pcss.pl. Każdy uczeń ma prawo wyboru sześciu szkół oraz dowolnej liczby oddziałów w tych szkołach. Kandydat zainteresowany szkołami z powiatu poznańskiego i Poznania wskazuje swoje wybory na jednym wniosku. Ze względu na stan epidemii, wnioski można składać (należy wybrać tylko jeden sposób) przez internetowy system Nabór, listem poleconym (liczy się data

wplywu do szkoły) lub dostarczając go do skrzynki podawczej w szkole pierwszego wyboru.

Uczniowie mają do wyboru: 4-letnie liceum ogólnokształcące, 5-letnie technikum lub 3-letnią branżową szkołę I stopnia. Dwa pierwsze typy szkół kończą się egzaminem maturalnym, natomiast nauka w technikum i szkole branżowej daje możliwość uzyskania zawodu. Ukończenie szkoły branżowej nie zamyka drogi do zdania egzaminu maturalnego – po ukończeniu szko-

ły branżowej można kontynuować naukę w branżowej szkole II stopnia lub liceum ogólnokształcącym dla dorosłych.

Pamiętać należy, aby wstępnie przeliczyć swoje punkty i wybrać świadomie takie oddziały, do których mamy szansę się dostać. Zmniejszymy swoje szanse na wybór szkoły, jeżeli wybierzymy wyłącznie oddziały cieszące się dużą popularnością, gdzie od lat przyjmowani są tylko kandydaci z wysoką punktacją, której sami nie uzyskamy.

GMINY WYRÓŻNIONE ZA NOWATORSTWO I KREATYWNOŚĆ

Gminy Czerwonak oraz Dopiewo zostały wyróżnione w konkursie „Innowacyjny Samorząd 2021” – kreatywność w czasach pandemii. Jego organizatorem był Serwis Samorządowy Polskiej Agencji Prasowej. W sumie przyznano 17 nagród i 48 wyróżnień w pięciu kategoriach konkursowych. Dotyczyły one miast powyżej 200 tysięcy mieszkańców, gmin miejskich, gmin miejsko-wiejskich, gmin wiejskich oraz powiatów. Do udziału w tegorocznej edycji konkursu zgłosiło się 226 samorządów z całego kraju, które zaproponowały 396 projektów.

Tegoroczna edycja konkursu była szczególna, ponieważ w całości odbywała się już podczas pandemii koronawirusa SARS-CoV-2. Od kilku nastu miesięcy ciężar walki z COVID-19 spoczywa nie tylko na administracji rządowej – to wójtowie, burmistrzowie, prezydenci

miast i starostowie rozwiązują na bieżąco codzienne problemy szpitali, szkół i przedsiębiorców, a przede wszystkim mieszkańców zarządzanych przez siebie gmin i powiatów. Dla samorządów to czas ciężkiej próby. Ale również okazja do wykazania się kreatywnością – poinformowali organizatorzy konkursu.

396

TYLE PROJEKTÓW ZGŁOSIŁY SAMORZĄDY W TEGOROCZNEJ EDYCJI KONKURSU

Gmina Dopiewo wyróżniona została dwukrotnie. Za wykorzystywanie „Systemu powiadomień podatkowych”, który za pośrednictwem sms lub maila informuje podatników o terminie zapłaty lub o powstaniu zaległości z tytułu podatków i opłat lokalnych oraz za

wykorzystywanie portalu poświęconego budżetowi gminy do przekazywania informacji o budżecie i inwestycjach gminnych. – Narzędzie to umożliwiło zapoznanie się z dochodami oraz wydatkami gminy w różnych przekrojach, a także obliczenie kwoty pochodzącej z naszych podatków jaka zasila budżet gminy – informuje urząd.

Gmina Czerwonak z kolei została doceniona za organizację pracy zdalnej w czasie pandemii. Dodajmy, że najważniejszymi kryteriami oceny były nowatorstwo w skali kraju i rezultaty zastosowanych rozwiązań oraz potencjał do zainspirowania innych jednostek samorządu terytorialnego do podejmowania podobnych, kreatywnych działań. Główne nagrody w poszczególnych kategoriach otrzymali Lublin, Dąbrowa Górnicza, Międzychód, Bieliny oraz powiat przysuski. Gałę wręczenia nagród przeprowadzono online. (opr. - ts)

DZIĘKI DOFINANSOWYWIANIU ZABYTKI ODZYSKUJĄ BLASK

W tym roku 2,2 miliona złotych zostanie przekazanych na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub też robót budowlanych przy zabytkach. To o 200 tysięcy złotych więcej niż w roku ubiegłym. Ze wsparcia finansowego powiatu poznańskiego skorzysta trzydzieści placówek i obiektów. Od lat zabytki w powiecie poznańskim otaczane są szczególną opieką. W ten sposób odzyskują dawną świetność. Głównym celem takich inwestycji, jest zachowanie kulturalnego i materialnego dziedzictwa naszego regionu, ale też uatrakcyjnienie oferty turystycznej.

W tym roku, tak jak i w latach ubiegłych, o dofinansowanie mogły się ubiegać obiekty wpisane do rejestru zabytków lub znajdujące się w gminnej ewidencji zabytków, położone na terenie powiatu poznańskiego. Część z tego wsparcia została przeznaczona na ochronę kościelnych dóbr kultury sakralnej. Dzięki temu nowy blask odzyskują m.in. kościoły św. Michała Archanioła w Pobiedziskach, św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Buku, św. Jadwigi i św. Jakuba Większego w Lusowie, św. Idziego w Modrzu czy też Wszystkich Świętych w Kórniku.

W tym roku z dofinansowania skorzysta także

wiele podmiotów prywatnych. W najbliższym czasie prace remontowe rozpoczną się m.in. w hali Poelziga w Luboniu, będącej dawnym magazynem superfosfatu, byłej oberży w Gołęczewie, w budynkach byłych dworców kolejowych w Puszczykowie oraz w Strykowie, w pawilonie pensjonarskim dla kobiet funkcjonującym w ramach zespołu budynków dawnego szpitala psychiatrycznego w Owińskach, w Dworze Rodziny Jackowskich we Wróchnicy czy też w dawnym kasynie oficerskim w Biedrusku.

OD LAT ZABYTKI W POWIECIE POZNAŃSKIM OTACZANE SĄ SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ, PRZYWRACAJĄCĄ IM DAWNĄ ŚWIETNOŚĆ

Na duże wsparcie finansowe, w wysokości ponad 270 tysięcy złotych, może liczyć też Polska Akademia Nauk Biblioteka Kórnicka. Te pieniądze zostaną przeznaczone na remont i renowację murów wewnętrznych przyziemia Zamku w Kórniku. Więcej informacji na temat tegorocznego finansowego wsparcia prac konserwatorskich przy zabytkach, w tym zestawienie udzielonych dotacji można znaleźć na stronie www.powiat.poznan.pl (ts)

NA MAJÓWKĘ

Przed nami długi majowy weekend. Zachęcamy zatem do aktywnego odpoczynku, na przykład odwiedzając Muzeum Narodowe Rolnictwa w Szreniawie, które ponownie umożliwiło widzom dostęp do ekspozycji zewnętrznych. Możliwość korzystania z takiej samej formy zwiedzania dotyczy również oddziału Muzeum w Swarzędzu. Wielu turystów można już również zobaczyć w kórnickim Arboretum. To nie dziwi, ponieważ powoli zakwitają tam już magnolie.

My zachęcamy także do rowerowych wycieczek oraz pieszych wędrówek. Najlepiej z powiatowymi przewodnikami. Tym, którzy wolny czas najchętniej spędzają na dwóch kółkach polecamy „Przewodnik niedzielny rowerzysty”, gdzie prezentujemy wybrane trasy rowerowe w powiecie poznańskim. Dla łowców przygód przygotowaliśmy „Przewodnik niedzielny pogromcy duchów”, natomiast miłośnikom długich spacerów polecamy „Przewodnik niedzielny tropiciela”. (ts)



Odwiedziliśmy w powiecie...

22 kwietnia obchodziliśmy Światowy Dzień Ziemi. Niejako w nawiązaniu do tego święta Wolontariat WPN zorganizował kolejną edycję sprzątania brzegów Warty. Tym razem zebrano 42 worki różnego rodzaju śmieci. – W sumie przez ostatni rok, z odcinka między Puszczykowie a Puszczykowiek wymieściliśmy około 180 worków śmieci – poinformowali wolontariusze (fot. Wolontariat WPN).

CZAJKA PANA CZAJKI, CZYLI HISTORIA PEWNEGO SAMOCHODU

Na początku 1959 roku w Gorkowskiej Fabryce Samochodów w Niżnym Nowogrodzie rozpoczęto produkcję legendarnej już Czajki. W sumie w świat wyjechało zaledwie 3179 sztuk tego auta. Jedno z nich jeździ do dzisiaj po ulicach Puszczykowa.



FOT. ARCHIWUM MIECZYSLAWA CZAJKI

Czajka GAZ 13 to jeden z najładniejszych i najbardziej luksusowych pojazdów produkowanych w byłym Związku Radzieckim. Nic też dziwnego, że przeznaczony był dla najwyższych władz państwowych ówczesnego bloku wschodniego. Czasami też trafiały one jako nagrody dla szczególnie zasłużonych obywateli. Takimi samochodami mogli się pochwalić m.in. kosmonauta Jurij Gagarin i pisarz Michaił Szolochow. Dzisiaj Czajka to prawdziwy rarytas dla fanów motoryzacji. – Z tego co wiem, w Polsce jest osiem nadal sprawn

nych i jeżdżących aut tej marki. Podkreślam jeżdżących, bo być może w garażach stoi ich więcej – mówi Mieczysław Czajka z Puszczykowa, który jest właścicielem jednego z takich unikatów.

– Jak do mnie trafił? Nieco ponad dziesięć lat temu przeszedłem na emeryturę i uznałem, że trzeba się czymś zająć. A, że przez całe życie byłem związany z motoryzacją, to postanowiłem pójść dalej w tym kierunku. Wybór auta był prosty, bo skoro nazywam się Czajka, to chciałem mieć samochód o takiej właśnie nazwie. Dłu-

go go szukałem, aż w końcu nadarzyła się okazja – śmieje się pan Mieczysław, który w domu ma również Tatrę 603. – W tym przypadku zdecydował sentyment do marki, ponieważ przez wiele lat zajmowałem się eksploatacją samochodów ciężarowych i to była przede wszystkim Tatra. Oczywiście moje auto nie jest ciężarowe tylko osobowe. Oba te samochody są dla mnie równie cenne i zajmują tyle samo miejsca w moim sercu – dodaje.

Czajka, jak na samochód dla dygnitarzy przystało, ma swoją historię. – Poprzedni

właściciel chciał przerobić to auto na taksówkę i wymienić silnik na diesla. Taksówkarzem jednak nie został i przez 35 lat ten samochód stał w garażu. Co ciekawe, przez ten czas nic się z nim nie stało. Tylko z jednej opony zeszło powietrze. Już po zakupie ponownie zmieniłem silnik na odpowiednik oryginału z Pontiac-a. Oczywiście musiałem też wymienić opony i hamulce, ale to normalne – wspomina. – Kto jeździł w przeszłości tym autem? Były one przeznaczone dla ówczesnych władz i można założyć, że podobnie było w tym przypadku – dodaje. Możliwe, że tym przedstawicielem władz był Zenon Kliszko, najbliższy współpracownik Władysława Gomułki i członek Biura Politycznego KC PZPR z lat 1959-70.

– Tak przynajmniej stwierdził pewien pan, którego spotkałem podczas wystawy Retro Motor Show. Poprosił wówczas o otwarcie maski, sprawdził tabliczkę znamionową, po czym spojrzął do swoich notatek i poinformował mnie właśnie o tym fakcie. Ile w tym prawdy, nie wiem – mówi Mieczysław Czajka. Jego auto często można zobaczyć właśnie podczas różnego rodzaju rajdów, wystaw czy też

złotów fanów motoryzacji. – Niestety, w ostatnim czasie, z wiadomych powodów, takich imprez po prostu nie ma. Czasami jednak wyjeżdżam, choćby po to, żeby trochę rozruszać auto. Jazda nim to zresztą coś zupełnie innego niż klasycznym autem osobowym. Czajka to prawdziwa limuzyna, w której może podróżować siedem osób – dodaje.

Jazda tym samochodem to coś zupełnie innego niż klasycznym autem osobowym. Czajka to prawdziwa limuzyna, w której może podróżować siedem osób.

» Mieczysław Czajka
Z PUSZCZYKOWA

Ten wyprodukowany w byłym Związku Radzieckim samochód waży ok. 2,5 tony i mierzy blisko 6 metrów. No i bardzo dużo pali. – W mieście może to być od 35 do 40 litrów na 100 kilometrów. Na trasie jest już zdecydowanie lepiej, bo te liczby spadają do 20 litrów, a może nawet nieco mniej. Wszyscy mnie też pytają, z jaką prę-

kością takie auto może jeździć? Ja najszybciej nim jechałem ok. 140 kilometrów na godzinę. To było na krótkim odcinku, na trasie z Poznania do Wrześni. Możliwe, że można było jeszcze coś dołożyć do tej szybkości, ale nie jestem typem kierowcy, który dusi pedał gazu do samego końca – podkreśla Mieczysław Czajka, który przez fanów motoryzacji często jest pytany o swój unikat z byłej już epoki.

– I nie tylko o niego, ponieważ moje drugie auto, wspomniana już Tatra, także wzbudza spore zainteresowanie. To mnie nie dziwi, ponieważ to również bardzo ciekawy i rzadko obecnie spotykany samochód. W naszym kraju jest ich chyba tylko pięć, góra sześć sztuk. Czyli jeszcze mniej niż Czajek – mówi mieszkaniec Puszczykowa, który jak przystało na miłośnika czterech kółek, jest członkiem Automobilklubu Wielkopolski. – Często jestem też pytany, czy chciałbym te samochody sprzedać. Moja odpowiedź jest jednak zawsze taka sama: nie ma takiej możliwości. Te auta zbyt wiele dla mnie znaczą i nie mam zamiaru się z nimi rozstawać – zapewnia Mieczysław Czajka.

Tomasz Sikorski

ZMIANY KLIMATU – JAK IM PRZECIWDZIAŁAĆ

Powstanie „Plan adaptacji do zmian klimatu dla Metropolii Poznań”. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza i Stowarzyszenie Metropolia Poznań podpisały porozumienie o współpracy badawczej. Na plan adaptacji wpływ będą mieli mieszkańcy Metropolii.

Punktem wyjścia do prac nad dokumentem jest udział Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w międzynarodowym projekcie TeRRIFICA. – Uniwersytet jest zakorzeniony w nauce, ale i w otoczeniu, w którym działa – przekonuje prof. Bogumiła Kaniewska, rektor UAM. – Realizując naszą uczelnianą misję służby człowiekowi i społeczeństwu, wychodzimy poza laboratoria i biblioteki. Przykładem jest ten konkretny projekt, który pokazuje naszą gotowość do reagowania na bieżące problemy, w tym na tak istotne, jak zmiany klimatu – dodaje.

Połączenie wiedzy naukowców i doświadczeń mieszkańców będzie możliwe dzięki zaangażowaniu urzędników i mieszkańców 23 samorządów, tworzących Metropolię Poznań. – Już mamy konkretne osiągnięcia – podkreśla Tomasz Łubiński, wicestarosta poznański. – Mamy liczne termomodernizacje budynków, stawiamy na rozwój fotowoltaiki. Z drugiej strony usuwamy złe rozwiązania z przeszłości, skutecznie zachęcając do wymiany elementów azbestowych czy pieców węglowych

na bardziej ekologiczne rozwiązania. Myślę, że w ramach wspólnego działania całej Metropolii będzie to jeszcze skuteczniej wcielane w życie – dodaje.

Ten projekt pokazuje naszą gotowość do reagowania na bieżące problemy.

prof. dr hab.
Bogumiła Kaniewska
REKTOR UAM
W POZNANIU

– Na plan adaptacji do zmian klimatu złożą się analiza zjawisk klimatycznych, ocena wrażliwości i podatności Metropolii na zmiany klimatu, określenie potencjału adaptacyjnego i analiza ryzyk i szans rozwojowych – wylicza Krzysztof Mączkowski, koordynator projektu ze strony Metropolii Poznań. – Prace nad Miejskim Planem Adaptacji dla Poznania pokazały, że najbardziej wrażliwe na zmiany klimatu są zdrowie publiczne, gospodarka przestrzenna, gospodarka wodna i transport. Teraz sprawdzimy



jakich obszarów dotyczy to w przypadku całej, zróżnicowanej przecież Metropolii – dodaje.

TeRRIFICA to projekt o charakterze społecznym, ukierunkowany na przeciwdziałanie zmianom klimatu i adaptację do skutków tych zmian. Uczestniczą w nim regiony z Hiszpanii, Francji, Niemiec, Polski, Serbii i Białorusi. W Polsce projekt realizowany jest przez zespół pracowników UAM we współpracy z partnerami zewnętrznymi. Jednym z efektów tej współpracy jest innowacyjne narzędzie „Mapuj Klimat” służące do identyfikacji efektów zmian klimatu w przestrzeni (mapujklimat.terrifica.eu).

– Na ogólnodostępnej platformie internetowej, na interaktywnej mapie można oznaczać miejsca widocznych skutków zmian klimatu – opisuje Patryk Kaczmarek z zespołu realizującego projekt TeRRIFICA. – Zebrane w ten sposób informacje, w tym propozycje rozwiązań lokalnych problemów klimatycznych, będą przetwarzane i analizowane w ramach „żywego laboratorium” tworzonego przez mieszkańców – dodaje. Zebrane dane będą punktem wyjścia dla planowanych na maj i czerwiec 2021 roku warsztatów o zagrożeniach związanych ze zmianami klimatu. (opr. - ts)

POCZULI SIĘ ARTYSTAMI I NAUKOWCAMI



FOT. FUNDACJA JUST4FIT

W szkołach podstawowych w Mosinie oraz Puszczykowie odbyły się kolejne warsztaty, zorganizowane przez Fundację Just4Fit. Mowa o „Cyklu zajęć z pantomimy i teatru ruchu dla najmłodszych mieszkańców powiatu poznańskiego”, a także o „Mobilnym laboratorium, czyli zajęciach edukacyjnych małego chemika”. – W przypadku teatru i pantomimy, to już trzecia edycja tych spotkań. Dwie wcześniejsze cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem ze

strony najmłodszych uczestników. Prawdę mówiąc, to zainteresowanie wręcz przerosło nasze oczekiwania – zapewnia Justyna Krzymicka z Fundacji Just4Fit.

– Głównym celem tego projektu jest rozwijanie umiejętności artystycznych młodych uczestników warsztatów, poprzez wzbudzenie zainteresowania pantomimą i teatrem – dodaje. „Mobilne laboratorium”, to z kolei zajęcia edukacyjne, mające na celu przybliżyć dzieciom i młodzieży świat nauki i tech-

niki poprzez ciekawe doświadczenia oraz eksperymenty. – W trakcie takich warsztatów, ich uczestnicy mogą się poczuć niczym prawdziwi naukowcy – mówi Justyna Krzymicka.

– Naszym celem jest przede wszystkim pokazanie, że nauka może być świetną zabawą. A wszystko to pod czujnym okiem prowadzącego zajęcia, który na początku każdego spotkania przedstawia tematykę warsztatów i wyjaśnia związane z nią zagadnienia. Po takim wprowadzeniu każdy z uczestników ma możliwość samodzielnego wykonania opisanego wcześniej doświadczenia. Poprzez tak przyjemną formę nauki dzieci poznają, a co za tym idzie lepiej rozumieją otaczający nas świat – podkreśla przedstawicielka Fundacji Just4Fit. Warsztaty zostały wsparte przez powiat poznański i każdy ich uczestnik otrzymał powiatowy przewodnik. (ts)

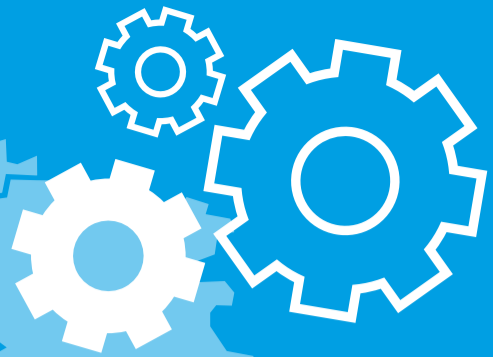
NIEZWYKŁE ODKRYCIE

W gminie Kostrzyn dokonano niezwykłego odkrycia z czasów II wojny światowej. W miejscowości Wróblewo, podczas rozbiórki płotu z 1947 roku, rodzina państwa Kuberackich odkryła dwa działka lotnicze kalibru 37 mm, montowane w amerykańskich samolotach typu P-39 Airacobra i P-63 Kingcobra oraz cztery niemieckie karabiny ma-

szynowe MG 81 kaliber 7,92 mm. Były one używane jako uzbrojenie obronne Luftwaffe na ruchomych oraz stałych stanowiskach strzeleckich niemieckich bombowców i samolotów obserwacyjnych.

Okazuje się, że miejsce odkrycia nie jest przypadkowe. – Jak udało się ustalić na przyległym do posesji polu znajdowało się tzw. cmentarzysko uszkodzonych sa-

molotów – informuje strona miasta i gminy Kostrzyn. Wykopane eksponaty zostały już przekazane Muzeum Broni Pancernej w Poznaniu, gdzie zostaną udostępnione zwiedzającym po dokonaniu niezbędnej renowacji. Szerszy materiał o tym nietypowym odkryciu zaprezentuje TVP Historia. Materiał na ten temat ma się pojawić na antenie 10 maja. (opr. - ts)



BROSZURA BUDŻETOWA POWIATU POZNAŃSKIEGO

CHCEMY BY NASI MIESZKAŃCY NIE BALI SIĘ NOWYCH WYZWAŃ

Rozmowa z
JANEM GRABKOWSKIM
starostą poznańskim

Na jakim poziomie w 2021 roku będą się kształtować dochody i wydatki powiatu poznańskiego?

– Zakładamy dochody na poziomie 415 640 259,66 złotych. Wydatki to z kolei 501 051 832,66 złotych. Różnicę w wysokości 85 milionów złotych planujemy pokryć między innymi z kredytu i tak zwanych wolnych środków. Mimo trudnej sytuacji związanej z pandemią, tegoroczny budżet daje naszemu samorządowi bezpieczeństwo dalszej polityki proinwestycyjnej. Niestety aż 44,6 miliona złotych trzeba oddać do budżetu centralnego w ramach tzw. podatku janosikowego. To o 6,3 miliona złotych więcej niż w minionym roku.

Jakie to będą inwestycje?

– W 2021 roku blisko 139 milionów złotych zamierzamy przeznaczyć na drogi. W planach jest między innymi zakończenie budowy obwodnicy Głuchowa oraz przebudowa drogi w miejscowości Dachowa. Oba zadania są dofinansowywane z Funduszu Odrog Samorządowych. Powiat poznański złożył też wnioski na dofinansowanie dwóch kolejnych zadań z tego Funduszu na 2021 rok. Jeśli zostanie przyznane, przebudowany będzie 2,7-kilometrowy odcinek drogi Rokietnica – Napachanie oraz 1,2-kilometrowy odcinek od węzła na S11 do ulicy Kolejowej w Dąbrowce.

To nie są chyba jedyne tak duże powiatowe inwestycje?

– To prawda, w tym roku zamierzamy zrealizować również prace projektowe, choćby mostu nad Wartą i drogi Luboń – Czapury. To samo dotyczy także budowy tunelu pod przejazdem kolejowym w Kobylnicy oraz drogi Borówiec – Koninko – Krzesiny.

W niedalekiej przyszłości, bo w 2023 roku, będzie już też można przejechać tunelem pod torami kolejowymi na granicy Poznania i Plewisk, przy ulicy Grunwaldzkiej.

– Ta inwestycja jest przez nas realizowana wspólnie z Miastem Poznań oraz gminą Komorniki. Wszystkie trzy podmioty będą partycypować w kosztach. Nie tak dawno spółka Poznańskie Inwestycje Miejskie podpisała umowę z wyłonionym w postępowaniu przetargowym wykonawcą robót budowlanych, spółką Budimex. Rozpoczęcie tego zadania jest dowodem na to, jak doskonale potrafimy współpracować w ramach Metropolii Poznań na rzecz naszych mieszkańców. A tunel jest w tym miejscu bardzo potrzebny. Dzisiaj ulicę Grunwaldzką przecina mocno obciążona linia kolejowa E20 łącząca Warszawę z Berlinem, dlatego przejazd przez tory jest bardzo często zamykany. Dodajmy, że cała inwestycja obejmuje budowę lub rozbudowę istniejącego układu komunikacyjnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą, jak drogi, ścieżki rowerowe, chodniki, zjazdy i przystanki autobusowe, miejsca postojowe



FOT. MACIEJ PAWLIK

– Najlepszym wyjściem z trudnej sytuacji jest przejście przez nią – powiedział kiedyś Robert Lee Frost, amerykański poeta, czterokrotny laureat nagrody Pulitzera. Przechodzimy przez nią wszyscy już kolejny rok, zarówno w sferze osobistej jak i w sferze publicznej. Powiat poznański, podobnie jak inne jednostki samorządowe stanął przed koniecznością realizacji zaplanowanych w budżecie zadań, czasami wymagających nieco innych form, oraz tych, które pojawiały się na bieżąco, w związku z innymi potrzebami mieszkańców. Bogatsi o doświadczenia zeszłego roku realizujemy tegoroczny budżet – mówi starosta poznański Jan Grabkowski.

we oraz parking z układem dróg dojazdowych.

W ramach Metropolii Poznań powiat poznański dba też o rozwój komunikacji. Ona w czasach pandemii przeżywa chyba trudne chwile. Jak zatem jej pomóc?

– Jako powiat jesteśmy organizatorem transportu publicznego dla gmin z naszego terenu oraz okolicznych powiatów, które były tym zainteresowane. W ostatnich miesiącach, z wiadomych powodów, wiele osób zrezygnowało ze środków zbiorowej komunikacji. One są jednak bardzo potrzebne, czego przykładem

jest choćby sukces Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. W tym roku nasz samorząd dofinansuje jej rozwój kwotą 1,6 miliona złotych. Kolejne 2,4 miliona złotych wydamy na organizację sieci połączeń w ramach PKS-u. Od razu tutaj dodam, że kursy PKS absolutnie nie mają być konkurencją dla transportu podmiejskiego organizowanego przez gminy czy dla Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. To jest przede wszystkim uzupełnienie istniejącego systemu transportowego. Bo też cały czas są w powiecie miejscowości, które są odcięte od torów. Dlatego tam linie au-

tobusowe cieszą się sporym powodzeniem.

Skoro poruszyliśmy już temat pandemii oraz Metropolii Poznań, to warto chyba wymienić działania mające na celu walkę z koronawirusem. A tych działań jest sporo...

– Jako stowarzyszenie od początku angażujemy się w walkę z pandemią. Organizowaliśmy akcje promocyjne emitowane w mediach, wsparliśmy kadrowo Powiatowy Urząd Pracy oraz Sanepid, stworzyliśmy także dodatkowe punkty szczepień. Kolejny krok w tej walce to zabezpieczenie po-

nad 13 milionów złotych na zakup sprzętu i środków do walki z COVID-19. Zakupiony dzięki tej inicjatywie sprzęt medyczny zadysponowaliśmy dla siedmiu szpitali na terenie metropolii, w tym dla Szpitala w Puszczykowie im. prof. S.T. Dąbrowskiego.

Ile pieniędzy powiat poznański zamierza przeznaczyć na oświatę i edukację, która również przeżywa trudne chwile?

– W tym roku koszty utrzymania oświaty na pewno wzrosną i dlatego planujemy na tę dziedzinę 109 milionów złotych. Niestety, subwencja oświatowa w wysokości 63,1 miliona złotych nie wystarczy nawet na wynagrodzenia dla pracowników oświaty, które wynoszą prawie 72 miliony złotych. Brakującą kwotę pokryjemy z naszego budżetu. W ramach oświatowych wydatków przewidujemy między innymi zakup wyposażenia Centrum Kształcenia Zawodowego w Swarzędzu, remonty i modernizacje Zespołu Szkół w Bolechowie, liceów w Puszczykowie i w Kórniku czy też Zespołu Szkół w Mosinie. W planach mamy także remont kuchni w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. Przewidzieliśmy również pieniądze na szkolenia dla nauczycieli i projekty edukacyjne dla uczniów. Finansowo wspieramy także studentów z Białorusi zdobywających wiedzę w stolicy Wielkopolski. Na ten cel zabezpieczyliśmy 108 tysięcy złotych.

(dokończenie na str. IV)

CHCEMY BY NASI MIESZKAŃCY NIE BALI SIĘ NOWYCH WYZWAŃ

(dokończenie ze str. 1)

Ośrodek w Owińskach będzie obchodził w tym roku jubileusz 75-lecia swojej działalności. Czy są z tym związane jakieś plany?

– Od wielu już lat dbamy o tę placówkę. Przy naszym ogromnym finansowaniu została zmodernizowana i w tej chwili, wraz z otaczającym ją Parkiem Orientacji Przestrzennej i całym kompleksem pocysterskim, stanowi jedną z pereł powiatu poznańskiego. W jaki sposób Ośrodek będzie obchodził swój jubileusz trudno w tej chwili stwierdzić, ponieważ sytuacja związana z pandemią jest dynamiczna. Jednym z pomysłów na uczczenie 75-lecia będzie wydanie okolicznościowej publikacji, poświęconej jej historii, a także przypominającej losy jej absolwentów i nauczycieli tam pracujących. Niejednokrotnie bowiem swoją pracą zmienili kształt tej placówki, jak i wdrożyli nowatorskie rozwiązania w edukacji i terapii osób niewidomych i słabowidzących. I my wydanie tej książki wsparliśmy w otwartym konkursie ofert.

Ile organizacji pozarządowych w tym roku będzie mogło liczyć na powiatowe środki?

– W sumie w ramach otwartego konkursu ofert do Starostwa Powiatowego w Poznaniu wpłynęły 332 oferty. To więcej niż w ubiegłym roku, co jest warte podkreślenia, biorąc pod uwagę od wielu miesięcy panującą w naszym kraju pandemię i liczne obostrzenia z niej wynikające. W rezultacie oceny formalnej i merytorycznej na 232 zadania rozdysponowaliśmy 1 906 100 złotych. To pokazuje, że jako powiat poznański nie szcędzimy pieniędzy na ciekawe inicjatywy i projekty, mające na celu wzbogacenie oferty kulturalnej, edukacyjnej czy też sportowej dla naszych mieszkańców. Wnioski o dotacje można było składać w siedmiu obsza-

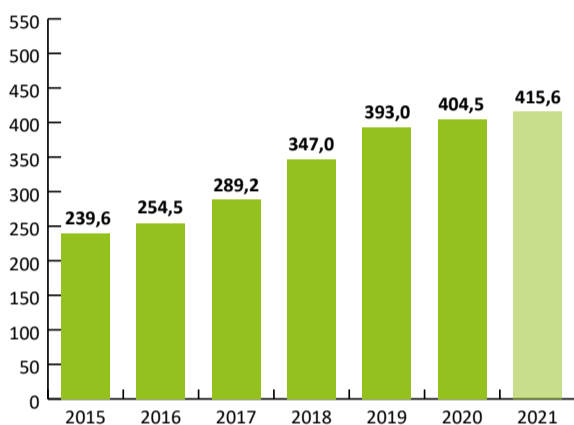
Jako powiat poznański nie szcędzimy pieniędzy na ciekawe inicjatywy i projekty dla naszych mieszkańców. W tym roku w ramach otwartych konkursów ofert przeznaczyliśmy dla organizacji pozarządowych 1,96 miliona złotych.

rach: edukacji, kulturze fizycznej, kulturze i sztuce, turystyce, pomocy społecznej, ochronie i promocji zdrowia oraz ratownictwie i ochronie ludności.

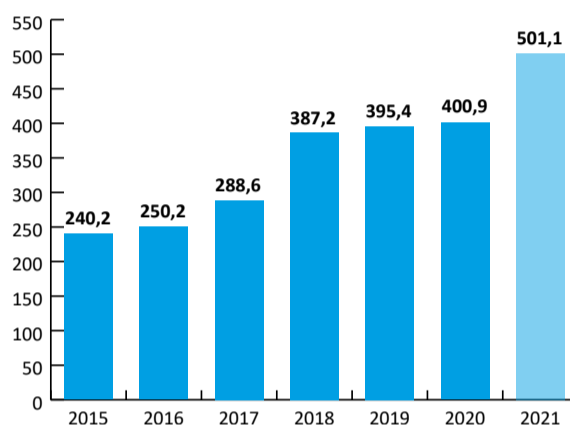


Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Owińskach, wraz z otaczającym go Parkiem Orientacji Przestrzennej i całym kompleksem pocysterskim, stanowi jedną z pereł powiatu poznańskiego

DOCHODY POWIATU POZNAŃSKIEGO 2015-2021 (W MLN ZŁ)



WYDATKI POWIATU POZNAŃSKIEGO 2015-2021 (W MLN ZŁ)



Jednym z priorytetów powiatu poznańskiego jest polityka społeczna i ochrona zdrowia mieszkańców. Ile pieniędzy z tegorocznego budżetu zostanie przekazanych na ten cel?

– Sporo, bo ponad 68 milionów złotych. Nasi mieszkańcy skorzystają między innymi z bezpłatnych szczepień przeciw HPV i grypie. Blisko 7 milionów złotych otrzyma Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach. Za 1,7 miliona złotych sfinansowane zostaną warsztaty terapii zajęciowej działające w powiecie. Z kolei Powiatowy Urząd Pracy, który obsługuje mieszkańców powiatu i Poznania otrzyma 18 milionów złotych. Łącznie na działalność placówek opiekuńczo – wychowawczych, tj. Dom Dziecka w Kórniku-Bnlinie, Dom Dziecka nr 2 w Kórniku-Bnlinie, Ośrodek Wspomagania Rodziny w Kobylnicy oraz Dom Rodzinny w Swarzędzu, przeznaczonych zostanie 13,4 miliona złotych. Dzięki takiemu wsparciu, oprócz bieżącej działalności, opracowany zostanie projekt nowego domu dziecka w Swarzędzu, a także zmodernizowany zostanie Ośrodek Wspomagania Rodziny w Kobylnicy. Wspólnie z gminami nadal finansować też będziemy funkcjonowanie Izby Wyrzeźwiń.

W ostatnich latach coraz więcej środków jest przekazywanych na ekologię i ochronę środowiska. Jak to będzie wyglądało w tym roku?

– Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, jak ważne

jest czyste powietrze, dlatego nadal będziemy przeznaczać pieniądze na wymianę tzw. kopciuchów na ekologiczne ogrzewanie. W tym roku na ten cel przeznaczymy 2,7 miliona złotych. Nadal prowadzone będą też programy z zakresu ochrony środowiska. 100 tysięcy złotych jest wkładem własnym powiatu do realizacji programu likwidacji azbestu, który to jest prowadzony wspólnie z siedemnastoma gminami powiatu poznańskiego i WFOŚ.

A co z ochroną zabytków?

– Na ten cel zaplanowaliśmy 3,7 miliona złotych. Z tej puli kontynuowana będzie m.in. rewitalizacja zabytkowego ogrodu w specjalnego Ośrodka dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. W sumie 2,2 miliona złotych skierowaliśmy na prace konserwatorskie czy restauratorskie obiektów wpisanych do Rejestru Zabytków. Zarezerwowano też kolejną dotację, w wysokości 400 tysięcy złotych, na ratowanie bezcennego zespołu klasztornej franciszkanów w Poznaniu. Warto też przypomnieć, że od końca 2020 roku trwa modernizacja zabytkowego Dworu Skrzynki w gminie Sześzew. Przekazany w darowiźnie przez Skarb Państwa w 2015 roku obiekt, ze względu na jego zły stan, wymagał generalnego remontu. Ta perełka XIX-wiecznej architektury odzyska swój blask już pod koniec tego roku, a w kolejnym zacznie służyć naszym mieszkańcom. W czerwcu ubiegłego roku, uchwałą Rady Powiatu w Poznaniu, powoła-

na do życia została bowiem pierwsza w naszym powiecie, samorządowa instytucja kultury. To Instytut Skrzynki.

Czym będzie się zajmował?

To będzie Instytut Dokumentacji, Rozwoju i Promocji Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarного Powiatu Poznańskiego. Jej siedzibą oraz miejscem działania będzie właśnie dwór w Skrzynkach. 3 miliony złotych z tegorocznego budżetu będzie kosztowało pełne wyposażenie dworu, przystosowanie i przygotowanie go do realizacji swojej kulturotwórczej misji. Jeśli tylko warunki epidemiologiczne na to pozwolą, spodziewamy się już na początku przyszłego roku zaproponować naszym mieszkańcom bardzo ciekawą ofertę kulturalną.

Na co jeszcze przewidziano pieniądze w tegorocznym budżecie powiatu poznańskiego?

Skoro już wspomniałem o pandemii to przypomnijmy, że milion złotych został przeznaczony na wydatki związane z przeciwdziałaniem negatywnym skutkom wywołanym przez koronawirusa. W walkę z pandemią angażujemy się m.in. w ramach Stowarzyszenia Metropolia Poznań przekazując wsparcie finansowe dla szpitali, wspierając kadrowo Sanepid, organizując akcje promocyjne czy też organizując dodatkowe punkty szczepień. Jako powiat poznański, we współpracy z wóldarzami naszych siedemnastu gmin, zaproponowaliśmy 23 miejsca, gdzie mogłyby działać powszechne punk-

ty szczepień. Optymalnie moglibyśmy tam przyjąć 95 tysięcy osób tygodniowo. Wielkopolski Narodowy Fundusz Zdrowia zaakceptował siedem takich miejsc. Jeśli doliczymy do tego pięć punktów już działających w ramach Metropolii Poznań, to aktualnie mamy dwanaście takich lokalizacji. Te działania mają nam pomóc w jak najszybszym zaszczepieniu wszystkich chętnych mieszkańców powiatu poznańskiego. Nie zamykamy się również na Poznań czy inne samorządy.

W walkę z pandemią angażujemy się m.in. w ramach Stowarzyszenia Metropolia Poznań przekazując wsparcie finansowe dla szpitali, wspierając kadrowo Sanepid, organizując akcje promocyjne czy też organizując dodatkowe punkty szczepień.

Powiat poznański od lat wyróżnia także ludzi kultury oraz sportu. Czy w tym roku także będą oni mogli liczyć na tradycyjne nagrody?

– To prawda, że doceniamy osoby, które mają swoją pasję. Tych, którzy poświęcają swój wolny czas, by robić coś więcej. Dotyczy to choćby kultury, która z natury rzeczy wymyka się ocenom i jest w pewnym sensie niewymierna. Doceniamy też rolę instytucji kulturalnych i wspieramy je w tych trudnych dla nich czasach. Postanowiliśmy na przykład

udzielić pomocy finansowej Teatrowi Muzycznemu w Poznaniu, który służy nie tylko mieszkańcom Poznania, ale także powiatu poznańskiego. Ta pomoc ma na celu wsparcie bieżącej działalności teatru jak i rozszerzenie oferty kulturalnej na najbliższe lata. List intencyjny w tej sprawie podpisaliśmy już w ubiegłym roku i dotyczył on współpracy między innymi w zakresie organizacji różnego rodzaju spektakli kulturalnych. Teatr Muzyczny, zgodnie z uchwałą Rady Powiatu w Poznaniu, w tym roku otrzyma 500 tysięcy złotych. Podobnie będzie w przyszłym roku, a w 2023 będzie to milion złotych.

A co ze sportem, który w przeciwieństwie do kultury jest bardzo wymierny, bo w tym przypadku to końcowy rezultat jest najważniejszy?

– I my właśnie promujemy tych, których wyniki są ponadprzeciętne. Mogą oni liczyć między innymi na nagrody i wyróżnienia. Zazwyczaj były one wręczane podczas sesji Rady Powiatu w Poznaniu. Niestety, z powodu pandemii musieliśmy przenieść te uroczystości do sieci. Podobnie było zresztą w przypadku nagród z kultury. Poza tym finansujemy powiatowe szkolne współzawodnictwo sportowe, w którym rywalizuje młodzież ze wszystkich gmin powiatu poznańskiego w różnym wieku. W tych zawodach startują późniejsi mistrzowie, których nazwiska są znane kibicom całej Polski. Wspieramy też szkolenie w klubach i to przynosi coraz lepsze efekty, bo młodzi sportowcy z powiatu poznańskiego zdobywają medale mistrzostw Polski w różnych dyscyplinach, także tych zespołowych.

Można by powiedzieć, że powiat poznański inwestuje w młode pokolenie...

– Nie tylko, ale to prawda. Dotyczy to zarówno wspomnianego przed chwilą sportu, ale również, a może przede wszystkim, edukacji, zdrowia czy innych dziedzin życia. Od lat stawiamy choćby na kształcenie zawodowe. Byliśmy w tej kwestii pionierami na skalę krajową, a teraz widzimy tego efekty. Zależy nam na tym, aby w powiecie żyło się dobrze, by wszyscy mieszkańcy czuli się tutaj bezpieczni i przede wszystkim wolni. By nie bali się nowych wyzwań. My w ich realizacji na pewno będziemy ich wspierać.

